



Mateusz Szast - STUDENT KUL

## Globalna wioska jako nowa rzeczywistość XXI wieku

ur. 7 lipca 1987 roku w Nisku, w r. 2000 ukończył szkołę podstawową a następnie Publiczne Gimnazjum im. Orłąt w Rudniku n/Sanem. Egzamin dojrzałości w 2006 r. po czym studia z prawa w roku następnym z socjologii. Obecnie student Podyplomowych Studiów w Zakresie Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa na Wydziale Nauk Społecznych KUL oraz socjologii w Stalowej Woli. Od dwóch lat przewodniczący Koła Naukowego Studentów Socjologii „Societas”, członek Komisji Rewizyjnej OSP Kopki, lektor w rodzinnej Parafii Św. Marcina w Kopkach, członek a zarazem Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nowo utworzonego Interdyscyplinarnego Koła Naukowego „Nowoczesne Kształcenie” KUL w Stalowej Woli. Organizator i uczestnik wielu konferencji naukowych. Zainteresowania naukowe: psychologia społeczna, komunikacja społeczna, Public Relations, socjologia polityki oraz marketingu.

### WSTĘP

„Biada tym, którzy nie odczytują znaków czasu” - słowa zaczerpnięte z Ewangelii św. Mateusza pozostają aktualne cały czas, ale co jest tym znakiem w czasach w których my żyjemy?<sup>1</sup> Na te pytania starają sobie odpowiedzieć socjologowie, medioznawcy, psychologowie oraz dziennikarze, którzy na co dzień podejmują takie rozważania. Globalna wioska, społeczeństwo informacyjne, społeczeństwo medialne oraz globalizacja są to pojęcia bardzo często używane do określenia zjawisk, jakie zachodzą obecnie w społeczeństwach.

### Ogólna charakterystyka

Techniczna zdolność błyskawicznego przesyłania informacji, znaków, symboli w skali całego globu, dostarczanie treści i emocji miliardom ludzi stała się dzisiaj powszechna i codzienna. Każdy z nas korzysta z wielu urządzeń teleinformatycznych i informa-

cyjnych. Człowiek tak do nich przywykł, że przestał się im dziwić i podziwiać je. Nie zmienia to jednak faktu, że wszechobecność środowiska komunikacyjnego i powszechność dostępu do rozmaitych usług mediów komunikowania, pokonujących czas i przestrzeń, jest świeżej daty i ma rewolucyjną doniosłość w historii ludzkości<sup>2</sup>. Jaka jest geneza tak następujących zmian w sferze komunikacji i co one ze sobą niosą?

Niewątpliwie podstawą każdej organizacji jest system komunikowania się jej członków. Bez niego bowiem żadna społeczność nie mogłaby sprawnie funkcjonować, a nawet istnieć. Im liczniejsza jest organizacja, im więcej liczy członków, tym sprawniejszy i sprawniejszy musi być system jej komunikowania. Postęp, jaki się dokonał w ciągu wieków, polegał przede wszystkim na doskonaleniu narzędzi, pozwalających oszczędzać wysiłek fizyczny lub osiągnąć cele dla człowieka pozorne i w ogóle nieosiągalne<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Zob. T. G. Klass, Media i komunikowanie masowe, PWN, Warszawa 2006, s. 286.

<sup>2</sup> Zob. tamże, s. 13.

<sup>3</sup> Zob. T. G. Klass, Zarys historii i rozwoju mediów, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 8.

Niegdyś społeczeństwa pierwotne wiedziały wszystko o swoich członkach. Społeczności, które żyją w pewnej izolacji od dominującej kultury i cywilizacji, można jeszcze napotkać w pewnych częściach świata. Jednak, w związku z rozwojem narzędzi, nowoczesnych środków masowego przekazu, szybkim przepływem informacji i komunikacji, świat i przestrzeń nabrały innego charakteru. Upodobniły się one z powrotem do wioski, w której ludzie pozostają w bliskich kontaktach i zależnościach<sup>4</sup>. To z kolei wywołuje zmiany w kulturze i prowadzi do rozwoju społeczeństwa informacyjnego, czyli - „globalnej wioski”<sup>5</sup>.

### RYS HISTORYCZNY I TWÓRCY „GLOBALNEJ WIOSKI”

Terminu „globalna wioska” po raz pierwszy w 1962 roku użył Marshal McLuhan (zwany przez badaczy społecznym prorokiem elektronicznego zbawienia) w swojej książce „The Gutenberg Galaxy” (Galaktyka Gutenberga). Słowo *Galaktyka* oznacza u McLuhana wtórne „środowisko” człowieka, powstałe w wyniku przemian technologicznych, które wpływa na jego psychikę, kształtuje tożsamość i osobowość. Nadając taki tytuł swojej książce, autor nadał niejako nazwę pewnej epoce<sup>6</sup>. Autor „Galaktyki Gutenberga”, tworząc swoją teorię w drugiej połowie XX wieku, nawiązał do rozwoju piśmiennictwa oraz wynalezienia i wyodrębnienia kolejnych odmian technologii słowa: zapoczątkowane wynalazkiem Gutenberga

rozpowszechnienie druku oraz inwazję elektronicznych mediów<sup>7</sup>.

Wszystkie techniki, określane mianem środków lub w piśmiennictwie światowym mediów, jak również ich składowe elementy, narzędzia i materiały usprawniają porozumiewanie. Trudno przecenić znaczenie pośrednich form komunikowania w rozwoju społeczeństw. Ich wymyślanie bowiem rozpowszechniło komunikację międzyludzką i uwolniło ją od ograniczeń czasowych. Mowa nie tylko dociera do osób, które są w pobliżu, ale zanika po jej wypowiedzeniu. Jak mówi stare przysłowie: *Verba volant scripta Manet* - „słowa ulatują, pismo pozostaje”, to łacińskie przysłowie doskonale ilustruje zdolność utrwalania mowy przez wynalezienie pisma i technik drukarskich<sup>8</sup>. Dopiero pismo pozwoliło słowom na pokonanie czasu i przestrzeni w rozwoju społeczeństw. Z kolei malarstwo i fotografia utrwaliły ulotne obrazy, telewizja umożliwiła przesyłanie obrazu na wielkie odległości. Telefon i radio transmitują dźwięki, natomiast płyty gramofonowe czy taśmy magnetofonowe je utrwalają. Udoskonalenie tych wynalazków polega na wierniejszym i tańszym przekazywaniu pierwotnych przekazów, ale również umożliwiają tworzenie nowych komunikatów (film, fotografia, holografia)<sup>9</sup>.

Często można usłyszeć na ulicy lub podczas rozmów: „z nowymi technologiami jest zawsze tak samo: każdego dnia obiecują nam rewolucję nazajutrz”. Owszem w telekomunikacji co dzień pojawia się mnóstwo nowych kompetencji i idei, część z nich zanika

<sup>4</sup> Zob. R. Smolski, M. Smolski, E. H. Stadtmüller, Słownik Encyklopedyczny Edukacji Obywatelskiej, 1999.

<sup>5</sup> Por. R. Król, Rola uniwersytetu w kształtowaniu nauczyciela akademickiego. W poszukiwaniu gubionego etosu, [w:] Edukacja jutra. Edukacja w społeczeństwie wiedzy, (red.) K. Denek, A. Kamińska, W. Kojs, P. Oleśniewicz, wyd. Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2010, s. 177 – 182.

<sup>6</sup> Zob. K. Loska, Dziedzictwo McLuhana - między nowoczesnością a ponowoczesnością, Kraków 2001, s. 51.

<sup>7</sup> Zob. J. Wrycza, Galaktyka języka internetu, Novare Res- Wydawnictwo Innowacyjne, Gdynia 2008, s. 16.

<sup>8</sup> Zob. T. G. Klass, dz. cyt. s. 11.

<sup>9</sup> Zob. tamże.

równie szybko jak się pojawiło, towarzyszy im często entuzjazm może niektóre osoby zrażać, ale osobę zainteresowaną użytecznością i wygodą na pewno nie zanudzi<sup>10</sup>. Wynalezienie telefonu dało początek pierwszym sieciom telekomunikacyjnym, dziś – 130 lat później – cały świat jest opleciony pajęczyną sieci, nie tylko tych fizycznych, ale społecznych i ludzkich. Począwszy od lat siedemdziesiątych XX wieku sieci telekomunikacyjne rozwijały się i mnożyły, przechodząc przez kolejne fazy tak zwanych *Wielkich Wybuchów*. Te trzy przełomy związane były kolejno z wprowadzeniem technologii cyfrowych, pojawieniem się internetu i komunikacji mobilnej<sup>11</sup>. Celem telefonu wynalezionej w 1876 roku przez Aleksandra Grahama Bella, było umożliwienie ludziom komunikacji na odległość za pomocą głosu. Był to wielki skok technologiczny<sup>12</sup>. Wcześniej można było się komunikować na odległość dzięki telegrafowi optycznemu, a potem elektrycznemu (wynaleziony przez Samuela Morse'a w 1832 roku). Na przestrzeni dziejów sieci telefoniczne wypierały sieci telegraficzne. Przeznaczeniem sieci telekomunikacyjnych do dystrybucji treści było widoczne od samego początku pojawienia się telefonu, dwadzieścia pięć lat przed radiem i pięćdziesiąt przed telewizją. Obok archaizmów – z dzisiejszego punktu widzenia, to pierwsze życie sieci niosło załączki drugiego – telewizji<sup>13</sup>. *Tele-wizja*, czyli wizja na odległość. Skoro dzięki sieci możliwe było przekazywanie na duże odległości dźwięków, to czemu nie możnaby przesyłać również obrazów. Pojęcie telewizja po raz pierwszy

zostało użyte w 1900 roku w Paryżu i trzeba było aż ok. trzydziestu lat, żeby Bell Company, jako jedyna wówczas firma zorganizowała transmisję na żywo z Nowego Jorku do Waszyngtonu (1927 rok)<sup>14</sup>. W połowie wieku XX różnym krajom na świecie przyświecał jeden cel: priorytet rozciągnięcia łączności na całość ich terytoriów. Zaczęto przechodzić z trybu analogowego na cyfrowy, czyli kodowanie informacji<sup>15</sup>.

Od początku lat siedemdziesiątych innowacje w tych dziedzinach postępowały błyskawicznie. Cyfryzacja sieci pozwalała obniżyć koszty inwestycyjne, jak i operacyjne. Kolejnym etapem rozwoju telekomunikacji – „Wybuchem” było wprowadzenie internetu. Jego korzenie, jako globalnej, ogólnosiwiatowej sieci połączonej przez komputery, sięgają 1967 roku, kiedy powstał ARPAnet – poprzednik dzisiejszego internetu. W lat siedemdziesiątych XX wieku operatorzy telekomunikacyjni w większości krajów rozwiniętych rozpoczęli inwestycje w publicznych sieci transmisji danych umożliwiających łączenie się na odległość komputerów<sup>16</sup>.

Ostatnim „Wielkim Wybuchem” jest rozwój mobilnych sieci komunikacyjnych. Początek datuje się na lata osiemdziesiąte ubiegłego stulecia. Kluczową przesłanką dla globalnego rozwoju była obniżka kosztów, wynikająca z efektów skali w produkcji krzemu i niezbędnych komponentów elektronicznych. Osiągnięcie przemysłowej skali produkcji było możliwe dzięki wczesnemu przyjęciu w 1987 roku wspólnego standardu GSM. Prototyp telefonu

<sup>10</sup> Zob. D. Lombard, *Globalna wioska cyfrowa*, MT Biznes, Warszawa 2008, s. 10.

<sup>11</sup> Zob. tamże, s. 13.

<sup>12</sup> Zob. tamże, s. 19.

<sup>13</sup> Zob. tamże.

<sup>14</sup> Zob. tamże, s.26.

<sup>15</sup> Zob. tamże, s.28.

<sup>16</sup> Zob. tamże.

komórkowego został zademonstrowany po raz pierwszy przez firmę Motorola w 1973 roku<sup>17</sup>. I tak na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku sieci przeszły całkowitą cyfryzację, a internet i telefonia mobilna stały się technologicznie dostępne<sup>18</sup>.

Szybkie przyjęcie nowych technologii będących wynikiem „Wielkich Wybuchów” telekomunikacyjnych XX wieku dokonało się dzięki uproszczeniu i udostępnieniu masowemu poprzez rozsądne koszty, aby zainteresować użytkownika prywatnego.

Epoka, którą ukształtował Gutenberg, posunęła te wszystkie procesy jeszcze dalej. McLuhan rozpatruje wynalazek druku i jego konsekwencje, autor daje praktyczny pokaz sposobu, w jaki rozumie to podstawowe hasło: *medium is a message* - „przekazem jest przekaźnik”. Nie interesowało go jakie teksty są drukowane, ale sam fenomen tekstu drukowanego i jego wpływ na cywilizację<sup>19</sup>. Galaktyka jest więc cywilizacją w ramach której przepływ informacji podlega dalszemu przyspieszaniu przez co życie społeczne poddane zostaje formalizacji i rozczłonkowaniu.

Wspominany wcześniej wizjoner ery telewizyjnej w swoim dziele pt. *Understanding Media* – określił media jako rozszerzenie ludzkich zdolności. „Koło, jak pisał autor jest przedłużeniem nogi, książka jest przedłużeniem wzroku. Ubranie – przedłużeniem skóry. Obwód elektryczny – przedłużeniem centralnego układu nerwowe-

go”<sup>20</sup>. Parafrazując zatem słowa „wizjonera przyszłości”, można powiedzieć, że lornetka jest przedłużeniem oka a tuba – przedłużeniem gardła<sup>21</sup>. To niezwykle trafne sformułowanie: media jako przedłużenie ludzkich receptorów i efektorów służących emitowaniu i odbieraniu przekazów<sup>22</sup>. Spełniło się proroctwo McLuhana o świecie jako o „globalnej wiosce”, stworzonej dzięki systemom informacyjnym. Życie i działać w ówczesnym świecie, to znaczy korzystać z informacji<sup>23</sup>. Informacja bowiem jest podstawowym fundamentem więzi społecznej. Odgrywa zasadniczą rolę w życiu wszystkich społeczeństw, to jej tworzenie i przetwarzanie, a także kontrolowanie, które jest domeną dzisiejszych społeczeństw, zwanych społeczeństwami informacyjnymi. Termin ten został po raz pierwszy użyty w 1963 roku przez Japończyka Tadao Umesamo w artykule o ewolucyjnej teorii społeczeństwa opartego na „przemysłach informatycznych”<sup>24</sup>. Społeczeństwo informacyjne cechuje się nie tylko wysokim rozwojem efektywnych systemów informacyjnych, ale są one podstawą tworzenia dochodu narodowego i dostarczają utrzymania większości społeczeństwa. Systemy masowego komunikowania są także środkiem realizacji polityki informacyjnej oraz polityki kulturalnej państwa. Dostarczają nie tylko pracy w sensie zatrudnienia, ale również zajęcia w sensie czystej rozrywki<sup>25</sup>. To, że informacja i wiedza, a nie kapitał i za-

<sup>17</sup> Zob. tamże, s. 50.

<sup>18</sup> Zob. tamże, s. 55.

<sup>19</sup> Zob. M. McLuhan, Wybór pism, wydawnictwo artystyczne i filmowe, Warszawa 1975, s. 28.

<sup>20</sup> Zob. tamże, s. 45.

<sup>21</sup> Zob. T. G. Klass, dz. cyt. s. 12.

<sup>22</sup> Zob. tamże.

<sup>23</sup> Zob. A. Kudłaszyk, A. Małkiewicz, R. Karpiński, Mass media w systemie komunikacji społecznej w Polsce, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 27.

<sup>24</sup> Zob. T. G. Klass, dz. cyt. s. 293.

<sup>25</sup> Zob. tamże, s. 27.

soby materialne stają się najważniejszym czynnikiem wytwórczym, jest faktem historycznym<sup>26</sup>. Społeczeństwo informacyjne nie będzie monolitem, a federacją grup w rozmaity sposób korzystających ze źródeł informacji. Przytaczając słowa Umberto Eco można stwierdzić, że w społeczeństwie informacyjnym klasę najwyższą będą tworzyć ci, którzy w pełni opanowali sztukę posługiwania się komputerem i korzystania z jego możliwości. Z kolei klasę średnią będą stanowić ci, którzy potrafią korzystać z sieci komputerowych, ale nie potrafią programować, natomiast klasę najniższą ci, którzy nie potrafią obsługiwać się komputerami a telewizor używają jako jedyne źródło informacji<sup>27</sup>.

Rozwijając myśl McLuhna można twierdzić: Sieć jest Medium – Medium jest Przekazem – Przekaz jest Informacją – Informacja jest w sieci. (*The Network is the Medium – the Medium is the Message – the Message is the Information – the Information is in the Network*). Kołowość powyższej formuły wyklucza ustalenie hierarchii pierwszeństwa i poczęcia. Nie ma w tej formule porządku, gdyż sieć i informacja, forma i treść są tu powiązane przez łańcuch relacji. Nowa faza rozwoju, zarówno sieci, jak i informacji, złączonych przez pojęcie medium - daje nazwę nowej formacji społecznej- społeczeństwa medialnego, przesyconego mediami. Kontakty *face to face* już nie dominują, ale kontakty zapośredniczone są dominującą formą kontaktów społecznych tworzących mediosferę, media tworzą swoistą, wirtualną rzeczywistość- kulturę medialną. Infrastruktura medialna jest podstawą obiegu

informacji, informacja i wiedza są podstawowymi czynnikami wytwórczymi, są kategorią ekonomiczną (towarem)<sup>28</sup>. Komunikacyjna i informacyjna rewolucja, globalizacja handlu i inwestycji oraz przenikanie się rozmaitych wpływów prowadzą do upodobnienia się różnych krajów, którym trudno utrzymać kulturową odrębność. Proces ekonomicznego rozwoju wymusza budowę nowych instytucji niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania państw. Globalizacja, która opanowała wszystkie aspekty życia ludzkiego, oznacza również wzrost wydajności pracy, zatrudnienia, dochodu narodowego *brutto*, ale niesie również szereg negatywnych skutków (przestępstwa, przenikanie się i ścieranie kultur rdzennych, przemieszczanie się różnych narodowości). Zglobalizowany jest cały świat- dziś każdy należy do jakiejś bazy danych, każdy jest elementem jakiegoś spisu lub nosi w portfelu plastikowe dokumenty i pieniądze<sup>29</sup>. Procesy globalizacyjne nie dokonałyby się, gdyby nie rozwój „globalnej wioski”.

#### KU PODSUMOWANIU

Kończąc rozważania na temat „globalnej wioski cyfryzacji”, należy podkreślić, że dzisiejsze społeczności narodowe, zorganizowane w państwa nie mają dzisiaj wyboru jak postępować zgodnie z hasłem: „informatyzuj się lub zgiń”<sup>30</sup>. Przez pewien czas można wegetować opierając się informatyzacji, to znaczy ginąć powoli ja Pigmeje w Afryce lub Indianie w Ameryce. Tomasz Goban Klass jest zdania, że wybór jest tylko jeden: trzeba wykorzystywać nowe techniki, jednak przy takiej przebu-

<sup>26</sup> Zob. tamże, s. 34.

<sup>27</sup> Zob. S. Juszczyk, Człowiek w świecie elektronicznych mediów- szanse i zagrożenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 13.

<sup>28</sup> Zob. T. G. Klass, dz. cyt. s. 294

<sup>29</sup> Zob. S. Juszczyk, dz. cyt. s. 69.

<sup>30</sup> Zob. T. G. Klass, dz. cyt. s. 13.

dowie struktur organizacyjnych, kultury pracy, nawyków społecznych, aby nie stały się one kosztowną zabawką, ale użytecznym i ekonomicznym narzędziem pracy<sup>31</sup>.

### STRESZCZENIE

Techniczna zdolność błyskawicznego przesyłania informacji, znaków, symboli w skali całego globu, dostarczanie treści i emocji miliardom ludzi stała się dzisiaj powszechna i codzienna. Stało się tak dzięki wynalazieniu ruchomej czcionki, co zapoczątkowało rozprzestrzenianie się treści drukarskich po wielkie sieci teleinformatyczne i satelitarne, które opłoty dzisiejszy świat. Człowiek ma możliwość błyskawicznego przekazywania informacji, myśli, które są podstawą komunikowania a zarazem istnienia i sprawnego funkcjonowania społeczności, które upodobniły się z powrotem do wioski, w której ludzie pozostają w bliskich kontaktach i zależnościach. To z kolei wywołuje zmiany w kulturze i prowadzi do rozwoju społeczeństwa informacyjnego, czyli - „globalnej wioski”. Terminu tego użył po raz pierwszy w 1962 Marshal McLuhan (zwany przez badaczy społecznym prorokiem elektronicznego zbawienia) w książce „The Gutenberg Galaxy”.

### SUMMARY

Technical capacity for rapid transmission of information, signs, symbols across the globe, delivering the content and emotion billion people is now a common and everyday. This was due to the invention of movable type, which led to the spread of the contents of printing to large IT networks and satellite, which swept the world today. Man has the possibility of rapid transmission of infor-

mation, thoughts that are the foundation of communication and also the existence and proper functioning of the community, which became similar back to the village in which people remain in close contacts and relations. This in turn causes changes in culture and leads to the development of information society, that is - „global village”. That term was first used by Marshall McLuhan in 1962 (called the prophet of the electronic social researchers salvation) in his book, *The Gutenberg Galaxy*”.

### BIBLIOGRAFIA

- G. Klass T., *Media i komunikowanie masowe*, PWN, Warszawa 2006.
- G. Klass T., *Zarys historii i rozwoju mediów*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001.
- Juszczuk S., *Człowiek w świecie elektronicznych mediów- szanse i zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- Kudłaszyk A., Małkiewicz A., A. R. Karpiński A., *Mass media w systemie komunikacji społecznej w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1995.
- Loska K., *Dziedzictwo McLuhana- między nowoczesnością a ponowoczesnością*, Kraków 2001.
- Lombard D., *Globalna wioska cyfrowa*, MT Biznes, Warszawa 2008.
- McLuhan M., *Wybór pism*, Wydawnictwo artystyczne i filmowe, Warszawa 1975.
- Smolski R., Smolski M., Stadtmüller E. H., *Słownik Encyklopedyczny Edukacji Obywatelskiej*, 1999.
- Wrycza J., *Galaktyka języka internetu*, Novare Res - Wydawnictwo Innowacyjne, Gdynia 2008.

<sup>31</sup> Zob. Tamże.

<sup>32</sup> Zob. R. Smolski, M. Smolski, E. H. Stadtmüller, *Słownik Encyklopedyczny Edukacji Obywatelskiej*, 1999.